

Katedra Mikroekonomii

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Uniwersytet Łódzki

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Aleksandra Ostapiuka pt. „*The eclipse of value-free economics: The concept of multiple self versus homo oeconomicus*”
napisanej pod opieką naukową prof. dra hab. Bogusława Fiedora**

Wybór tematu, sformułowanie problemu badawczego i hipotez

Praca ma charakter teoretyczno-metodologiczny. Podejmuje ważne i trudne problemy roli wartości w ekonomii, koncepcji człowieka leżącej u podstaw ekonomii neoklasycznej i w tym kontekście rozważa kwestię aktualności i możliwości zmiany panującego paradygmatu. Te pozornie abstrakcyjne problemy są ważne nie tylko z punktu widzenia sporów toczonych przez ekonomistów, ale z perspektywy niepewności panującej w gospodarce światowej, zagrożeń związanych ze zmianami klimatycznymi i wzrastającej roli stanu wiedzy ekonomicznej. Wiedza ekonomiczna jest nie tylko podstawą strategii i polityki ekonomicznej, ale kształtuje także świadomość wyborców, co nabiera szczególnego znaczenia okresie kryzysu liberalnej demokracji.

Cel, motywy i tezy rozprawy Autor wyjaśnia we wstępie. Zarówno główny problem badawczy pracy, jak i problemy szczegółowe, mają formę pytań. Główne pytanie badawcze, któremu podporządkowany jest cały wywód, jest następujące: **Czy słabości ekonomii wolnej od wartości implikują potrzebę zmiany paradygmatu?** Aby odpowiedzieć na to pytanie i uzasadnić swoje stanowisko Autor postawił siedem pytań szczegółowych. Tym pytaniom podporządkowany jest tok wywodów w kolejnych rozdziałach.

1. Czy aksjomatyczne założenia podejścia ekonomicznego czynią to podejście odpornym na krytykę.
2. Czy wolna od wartości ekonomia i ekonomiczne podejście są programami degenerującymi się?
3. Czy ekonomia wolna od wartości jest rzeczywiście wolna od wartości?
4. Czy ekonomia szczęścia lepiej niż teoria preferencji wyraża dobrostan?

5. Czy w ekonomii mierzenie użyteczności jest jedynym sposobem analizy wyborów z perspektywy czasu?
6. Czy koncepcja wielu osobowości może wskazywać, co ludzie powinni wybierać?
7. Czy libertariański paternalizm może zapewnić zarówno wolność, jak i dobrostan?

Zastosowana metoda badawcza - krytyczna analiza literatury – odpowiada naturze badanych problemów. Autor wykorzystał bardzo bogatą, dobrze dobraną literaturę, nie tylko z zakresu ekonomii, ale także psychologii i filozofii. Wykorzystał literaturę najnowszą, ale sięgał także do literatury starszej, co jest konsekwencją tego, że poruszane spory metodologiczne mają głębokie korzenie historyczne. We wstępie Autor tłumaczy, dlaczego zrezygnował ze stawiania hipotez. W pełni podzielam przedstawioną argumentację. Jeżeli badane kwestie nie mają charakteru empirycznego i trudno poddawać je jednoznacznej falsyfikacji stawianie hipotez jest nieuzasadnionym naśladowaniem nauk przyrodniczych. Zastosowana metoda stawiania pytań badawczych i podporządkowanie im struktury treści pracy dobrze posłużyła jasności prezentacji i argumentacji.

Struktura rozprawy i sposób dowodzenia hipotez

Rozprawa składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, obszernej bibliografii (620 pozycji), indeksu nazwisk i spisu tabel. Każdy rozdział zawiera wstęp i konkluzje. Praca jest starannie przygotowana, liczy 233 strony. Kolejność rozdziałów i układ treści w poszczególnych rozdziałach są logiczne. Rozdział pierwszy pt. *Lakatosian perspective on value-free economics and economic approach* wypełnia prezentacja i krytyka fundamentalnych założeń paradygmatu ekonomii neoklasycznej: zasady maksymalizacji użyteczności, instrumentalnej interpretacji racjonalności i koncepcji ekonomii wolnej od wartości. Wykorzystując koncepcję metodologiczną Imre Lakatosa Autor analizuje kwestię dychotomicznego ujmowania pozytywnych i normatywnych treści teorii ekonomicznych i kwestionuje przekonanie zwolenników „pozytywnej ekonomii”, że twarde jądro ich teorii (zasada maksymalizacji użyteczności i instrumentalna racjonalność) są faktycznie wolne od wartości. Analizując pochodzenie ekonomii wolnej od wartości Aleksander Ostapiuk podkreśla znaczenie poglądów J.Benthama, W.S. Jevonsa, V. Pareto i P.A. Samuelsona. W odrębnym podrozdziale słusznie eksponuje rolę Robbinsa i wpływ logicznego pozytywizmu. Najwięcej miejsca poświęca krytyce metodologii i teorii Beckera. Na przykładzie Beckera pokazuje, jak dążenie do obrony teorii neoklasycznej (jej „twardego rdzenia”) przez wprowadzenie koncepcji stałych preferencji prowadzi do tautologii i

pomijania ważnych cech ludzkich wyborów. W tym kontekście Autor eksponuje znaczenie preferencji czasowych i proponuje spojrzenie na człowieka jako uosobienie wielu osobowości (*multiple selves*). Proponuje rozróżnienie osobowości krótkoterminowej i długoterminowej („*short-term human*” and „*long-term human*”). Bardzo słuszna jest poczyniona tu uwaga, że ekonomiści, którzy zakładają, że człowiek zawsze maksymalizuje użyteczność i postępuje racjonalnie, nieświadomie popierają krótkoterminową perspektywę.

W rozdziale drugim pt. *Economics of happiness* szuka się odpowiedzi na czwarte pytanie badawcze: Czy ekonomia szczęścia lepiej niż teoria preferencji wyraża dobrostan? Punktem wyjścia rozdziału są kontrowersje związane z wpływem wzrostu dochodu na poczucie szczęścia i mierzeniem subiektywnego poczucia szczęścia oraz krytyka teorii ujawnianych preferencji. Na podstawie tych rozważań Autor formułuje wniosek, że użyteczność powinna być mierzona i wbrew założeniom ekonomii wolnej od wartości może być mierzona. Ten wniosek ujawnia z całą ostrością, dlaczego ekonomia szczęścia oznacza kontrewolucję w stosunku do ortodoksyjnej ekonomii. Analiza trudności związanych z definiowaniem i mierzeniem użyteczności i dobrostanu (szczęścia) ujawnia z jednej strony konieczność bliskiej współpracy ekonomistów i psychologów, z drugiej trudność oddzielenia subiektywnego i obiektywnego podejścia do tego problemu. Prezentując problem obiektywizacji problemu mierzenia szczęścia Autor nawiązuje do sporów wokół utylitaryzmu, hedonizmu, wartościowania potrzeb i zadowolenia płynącego z ich zaspokajania, relacji między szczęściem a wolnością. Argumentację opiera na poglądach J. Benthama, J. S. Milla, A. Sena, P. Barrota, B. Freya, D. Kahnemana. Dostrzega wady ekonomii szczęścia (przede wszystkim trudność oddzielenia szczęścia od innych wartości), ale mimo to stwierdza, że to podejście oznacza postęp na drodze do zwiększenia mocy wyjaśniającej i prognostycznej ekonomii.

Trzeci rozdział pt. *The conception of multiple self. Reason versus emotions* poświęcony jest odpowiedziom na dwa pytania. Czy kryterium wyboru w ekonomii może być jedynie użyteczność? Czy rozszerzona koncepcja wielu osobowości (*multi self*) może dostarczyć wskazówek, jak ludzie powinni wybierać? Aby odpowiedzieć na te pytania Autor najpierw rozważa złożoność problemu tożsamości jednostki odwołując się do argumentacji filozoficznej i psychologicznej. Te rozważania prowadzą do wniosku, że aksjomatyzacja preferencji konsumenta w neoklasycznej ekonomii nie przyczyniła się do stworzenia spójnej teorii jednostki, która mogłaby przyczynić się do rozwoju ekonomii. Podstawowe trudności ekonomii neoklasycznej to abstrahowanie od wpływu innych na jednostkę i od antynomii

między celami bieżącymi i długookresowymi. Wobec tych wad ekonomii neoklasycznej Autor proponuje koncepcję wielu osobowości (*multi self*). Jest to metafora, która wyraża przekonanie, że jednostka ma sprzeczne preferencje, które trudno wyrazić w postaci jednolitej struktury użyteczności, co z kolei pociąga za sobą trudność porównań interpersonalnych (s. 97). Najważniejszym z ekonomicznego punktu widzenia aspektem koncepcji *multi self* jest zaakcentowanie tego, że w jednostce są sprzeczne dążenia i cele z perspektywy czasu. Rozważając kwestię słabości woli Autor sięga do dyskusji filozoficznej i wykorzystuje argumenty filozofów nauki. Aby dowodzić znaczenia wartości w procesie podejmowania decyzji ekonomicznych i uzasadnić celowość normatywnego podejścia, Aleksander Ostapiuk tendencji ekonomistów do pozytywistycznej metodologii przeciwstawia stanowisko metodologicznego pluralizmu i relatywistycznej natury nauki. Prezentując stanowiska wielkich metodologów nauki wskazuje, że ekonomiści wciąż wierzą w takie fundamentalistyczne idee, jak niezależność teorii i badanej rzeczywistości oraz dychotomię nauki pozytywnej i normatywnej, które straciły znaczenie. W ostatniej części rozdziału trzeciego prezentowana jest koncepcja Amartya Sena. Perspektywa możliwości Sena przedstawiona jest jako koncepcja życia społecznego, w której wolne jednostki mają możliwość realizacji swoich zdolności. Koncepcja Sena łącząc takie wartości jak wolność, refleksyjność, zaangażowanie i lepsze życie jest przykładem normatywnej koncepcji, która może dostarczyć lepszych kryteriów oceny dobrostanu niż koncepcja maksymalizacji użyteczności.

Celem rozdziału czwartego zatytułowanego *Libertarian paternalism. The discussion on freedom and wellbeing* jest rozważanie ostatniego z siedmiu problemów szczegółowych, wyrażonego pytaniem: Czy libertariański paternalizm zapewnia wolność i dobrobyt? Pierwsza część rozdziału ma nieco odmienny charakter od rozdziałów wcześniejszych, ponieważ jest skoncentrowana na prezentacji środków oddziaływania przez państwo na decyzje konsumentów i ich uzasadnień proponowanych przez zwolenników libertariańskiego paternalizmu. Jest to konsekwencja postawionego pytania, ale odbiega nieco od dominującej w pracy koncentracji na kwestiach metodologicznych. Wkrótce jednak Autor wraca do pogłębionych metodologicznych rozważań, gdy przeciwstawia argumenty zwolenników i krytyków paternalizmu nazywanego libertariańskim oraz porównuje tę koncepcję z perspektywą A. Sena. Ostatecznie rozdział okazuje się być mocną stroną rozprawy z dwu względów. Po pierwsze, w inspirujący, pogłębiony sposób ujawnia kontrowersje wokół koncepcji libertariańskiego paternalizmu; po drugie, pokazuje jak ściśle i złożone są związki

między metodologią badań społecznych a prezentowanymi koncepcjami systemów ekonomicznych i roli państwa w gospodarce.

Ocena odpowiedzi na pytania badawcze

Zanim przejdę do oceny treści pracy, chciałabym podkreślić jej zalety formalne: jasność konstrukcji i wywodów. Cenne i ułatwiające ocenę jest także to, że Autor w zakończeniu dokonał ponownego podsumowania każdego rozdziału mając na uwadze odnoszące się do niego pytania badawcze, a niezależnie od tego jednoznacznie odpowiedział na każde pytanie i syntetycznie te odpowiedzi uzasadnił.

Na pytania 1,2,4,6,7 Aleksander Ostapiuk odpowiedział twierdząco, jedynie na pytania 3 i 5 udzielił odpowiedzi przeczącej. Ale wszystkie te odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze dostarczają argumentacji za pozytywną odpowiedzią na pytanie główne, co jest równoznaczne z przyjęciem tezy, że słabości ekonomii wolnej od wartości implikują potrzebę zmiany paradygmatu. Odpowiedzi i użyte argumenty są oparte na właściwie dobranych teoriach ekonomicznych, filozoficznych i psychologicznych i precyzyjnie uzasadnione. Godna podziwu jest obszerność wykorzystanych źródeł (620, głównie angielskojęzycznych, pozycji). Można zgodzić się niemal z wszystkimi zaproponowanymi odpowiedziami. Pewne wątpliwości budzi teza, że aksjomatyczne założenia podejścia ekonomicznego czynią to podejście odpornym na krytykę. Krytyka przeprowadzona w pracy i zmiany, które zachodzą w głównym nurcie ekonomii przeczą takiej tezie. Choć z drugiej strony na obronę takiej tezy można byłoby przywołać wiele używanych wciąż podręczników i najnowszych publikacji. Jeżeli ta teza jest prawdziwa, to jest to bardziej odporność na krytykę samych zwolenników ekonomii wolnej od wartości, a nie podejścia, którego bronią. W tym kontekście na podkreślenie zasługują sformułowane przez Autora postulaty krytycznego myślenia, otwartości, interdyscyplinarności i krytycznej świadomości operowania wartościami w analizie naukowej. „Jeżeli nie możemy uniknąć używania wartości w nauce – pisze słusznie Autor – to należy je wyraźnie przedstawić i prowadzić filozoficzną autorefleksję dotyczącą ekonomii jako nauki” (s. 202).

W podzielam stanowisko, które Autor zaprezentował odpowiadając na pytanie trzecie. Trudno wyobrazić sobie ekonomię wolną od wartości. Już samo wywodzenie tzw. ekonomii wolnej od wartości z utilitaryzmu świadczy o normatywnym jej pochodzeniu. Przecież utilitaryzm jest koncepcją etyczną. Autor nie uwzględnił jednak tego, że utilitaryzm nie jest interpretowany jednomyślnie. Koncepcja Benthama była poprzedzona przez idee Hume'a.



Podstawowa różnica między utylitaryzmem J. Benthama a D. Hume'a polegała na tym, że Bentham zaczął traktować użyteczność jako kryterium wyboru środków polityki społecznej, podczas gdy dla Hume'a użyteczność była kryterium spontanicznie wyłaniających się zasad moralnych. Te koncepcje prowadzą do całkowicie różnych ocen możliwości odgórnego kształtowania porządku społecznego. Pośrednio z tym problemem związana jest moja następna uwaga.

We wstępnej części rozdziału o libertariańskim paternalizmie Autor sugeruje związek między ekonomią neoklasyczną i koncepcją negatywnej wartości, a także pisze, że ekonomia wolna od wartości prowadzi do normatywnego systemu politycznego – kapitalizmu z wolnym rynkiem (s. 153). Ekonomia neoklasyczna nie jest interpretowana jednolicie. Dla jednych kryterium jej wyróżnienia jest metodologia, dla innych akceptacja mechanizmu rynkowego jako systemu alokacji zasobów. Autor w zdecydowanej większości wywodów przyjmuje kryterium metodologiczne. Łącząc w rozdziale czwartym ekonomię neoklasyczną i kapitalizm połączył oba kryteria, a przecież można podać przykłady, które przeczą bezwzględnemu związkowi ekonomii neoklasycznej i kapitalizmu. Przykładowo Oskar Lange wykorzystał ekonomię neoklasyczną do dowodzenia wyższości socjalizmu na kapitalizmem, a Friedrich Hayek był zwolennikiem wolności negatywnej i rynku, a jednocześnie krytykiem ekonomii neoklasycznej. W kontekście tych wątpliwości warto skonfrontować trzy pojęcia używane w pracy: ekonomia neoklasyczna, *podjęcie ekonomiczne (economic approach)* i ekonomia wolna od wartości (*value-free economics*).

Z perspektywy współczesnych wyzwań na uwagę zasługuje podniesiony w pracy problem preferencji czasowych, wyrażony poprzez propozycję wyróżnienia dwóch modeli człowieka albo raczej dwóch osobowości tkwiących w człowieku podejmującym decyzje: *short-term man* i *long-term man*). To ciekawa propozycja wobec niedostatku uwzględniania perspektywy długoterminowej nie tylko w procesach podejmowania decyzji prywatnych i publicznych, ale także w koncepcjach teoretycznych. Doktryny ekonomiczne umacniają tendencję do zakotwiczania się jednostki na teraźniejszości nie tylko wtedy, gdy zakładają, że wybory jednostek są racjonalne, ale także wtedy, gdy akcentują konieczność oddziaływania państwa na globalny popyt, uzasadniają ideologię wzrostu gospodarczego i nie doceniają ograniczoności zasobów naturalnych. Z uwagi na dyskusyjność pojęcia *multi self* oraz potencjał pojęć *short-term man* i *long-term man*, warto uczynić je przedmiotem dyskusji, a zwłaszcza spojrzeć na nie z perspektywy takich wyzwań, jak zmiany klimatyczne i kryzys

liberalnej demokracji. Jaką rolę pełniła dotąd ekonomia i czy z tego punktu widzenia ekonomia powinna się zmienić?

Reasumując, Autor podjął problem trudny i złożony, wymagający głębokiej wiedzy nie tylko z ekonomii. Rozwiązując umiejętnie postawiony problem badawczy przedstawił w wyczerpujący, ale syntetyczny sposób trudne problemy metodologiczne ekonomii na tle metodologii nauki i aby je przybliżyć sięgnął do wybranych szkół współczesnej ekonomii. Pokazał tym samym znaczenie metodologii i uwiarygodnił swą tezę o potrzebie zmiany paradygmatu. Zasygnalizowane w recenzji wątpliwości świadczą o tym, że praca pobudza do dyskusji i może inspirować do dalszych badań. Pytania, które wyłaniają się z recenzji, mogą być przedmiot dyskusji w trakcie obrony rozprawy.

Konkluzja

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego, świadczy o dużej wiedzy z ekonomii i z dyscyplin z nią powiązanych oraz o umiejętnościach niezbędnych do samodzielnego prowadzenia badań. Spełnia zatem wymogi ustawowe. Wnioskuje o dopuszczenie pana magistra Aleksandra Ostapiuka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

